

**Był 6 sierpnia 2015 roku. Tłumy kibiców krzyczących Twoje imię. Debiut na Olimpico z golem przeciwko Juventusowi i bieg pod Curva Sud. Potem rozczarowanie. Tylko 10 bramek w 39 występach. Krytyka. Narzekają kibice, dziennikarze. Nawet byli piłkarze Romy mówią żeby Cię sprzedać.**

Kolejny rok jest zupełnie inny. Wyjątkowy. Najlepszy strzelec w sezonie w historii Giallorossich z 39 golami. Król strzelców Serie A i Ligi Europy.

Byłeś nominowany wśród 30 kandydatów do Złotej Piłki w 2017 roku. Kolejny sezon. 16 bramek w lidze i 8 w Lidze Mistrzów. 3-3 na Stamford Bridge z Twoją najpiękniejszą bramką w karierze. 3:0 u siebie z Chelsea. Remis na Olimpico przeciwko Atletico Madryt Griezmannu i Simeone. Ale przede wszystkim byłeś mistrzem i jednym z bohaterów jednego z największych meczów i najpiękniejszych wieczorów w historii Romy w Lidze Mistrzów z Barceloną.

Kolejny rok to Twój pierwszy hat-trick w Lidze Mistrzów, a także pierwszy hat-trick piłkarza Romy w tych rozgrywkach. Trafiasz do pierwszej dziesiątki najlepszych strzelców w naszej historii.

Po odejściu De Rossiego i Florenziego zostajesz nowym kapitanem Romy. Choć Florenzi chciał oddać Ci opaskę wcześniej. Formalnie kapitanem był on, na boisku byłeś nim Ty.

106 bramek, stajesz się najlepszym zagranicznym strzelcem w historii Giallorossich, a także piątym najlepszym strzelcem wszechczasów.

Licznik zatrzymuje się na 119 bramkach. Jesteś trzecim najlepszym strzelcem w historii klubu.

Mimo dwóch ostatnich słabszych sezonów, ciężko przyzwyczaić się do myśli, że nie założysz już koszulki Romy. Koszulki, do której Ty i Twoja rodzina byliście tak bardzo przywiązani. Czułeś się tutaj, jak w domu. Tak, jak Twoja rodzina, Twoja żona, a zwłaszcza dzieci, które urodziły się w Rzymie.

Widok takiego piłkarza jak Ty w nowej koszulce, tej koszulce, trochę zasmuca.

Naprawdę Cię kochaliśmy, Edin.

## **Dzięki za wszystko!**

Po sześciu latach gry w naszym klubie Edin Džeko odchodzi do Interu Mediolan. Bośniak rozegrał dla Romy 260 spotkań w których zdobył 119 bramek co czyni go trzecim najlepszym strzelcem klubu w historii.

**Edin Džeko** dziś wieczorem został oficjalnie nowym piłkarzem aktualnych mistrzów Włoch. Inter ma zapłacić za jego kartę zawodniczą 2 miliony euro. W trakcie swojej kariery w Romie Džeko stał także najsukuteczniejszym strzelcem klubu w europejskich pucharach. Dokonał tego w lutym tego roku w zwycięskim meczu rewanżowym z Bragą. Zdołał wówczas swoją 29 bramkę w europejskich pucharach w naszych barwach i tym samym pobił rekord Francesco Tottiego. Do końca ostatniej edycji Ligi Europy jeszcze wyrubował to osiągnięcie do 32 trafień.

Na 119 bramek Džeko w koszulce Romy składają się:

- 85 goli w Serie A (tytuł króla strzelców w sezonie 2016/17)

- 15 goli w Lidze Mistrzów;
- 17 goli w Lidze Europy
- 2 gole w Pucharze Włoch.

Kończy się więc pewna era w Romie. Jeśli spojrzeć na klasyfikację najlepszych strzelców w dziejach *Gialloroschi* to poza Tottim w ostatnim ćwierćwieczu regularnie do bramki rywali trafiali **Vincenzo Montella** (101 bramek), **Marco Delvecchio** (83 gole), **Mirko Vucinić** (64 gole) czy **Daniele De Rossi** (63 bramki). Tym mocniej należy docenić osiągnięcia Bośniaka. Szkoda jedynie, że Edinowi nie było dane wygrać we Włoszech niczego drużynowo.

Autor: ucash